

PROTOKÓŁ

Nr 12

z obrad Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Poznaniu 7 września 2018 roku

Miejsce obrad	Sala posiedzeń nr 2 w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu przy al. Niepodległości 34
Uczestnicy spotkania	Członkowie Rady – przedstawiciele związków pracowników, przedstawiciele związków pracodawców, przedstawiciele strony samorządowej, przedstawiciele strony rządowej, zaproszeni goście
Organizatorzy	Wojewódzka Rada Dialogu Społecznego z wszystkimi reprezentowanymi stronami, Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu
Załączniki	Lista obecności członków Rady, program

Otwarcie posiedzenia

7 września 2018 roku odbyło się XII posiedzenie Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Poznaniu. Otwarcia dokonał Przewodniczący Zbigniew Hoffmann, Wojewoda Wielkopolski, który powitał uczestników spotkania – członków Rady oraz zaproszonego gościa – Panią Elżbietę Rafalską Przewodniczącą Rady Dialogu Społecznego, Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

1. Debata z udziałem Pani Elżbiety Rafalskiej Przewodniczącej Rady Dialogu Społecznego, Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

- **Pan Przewodniczący** tytułem wstępu poinformował, że tematem dyskusji będzie polityka senioralna z uwzględnieniem roli samorządu, a także finansowe i społeczne skutki przywrócenia wieku emerytalnego.
- **Pani Elżbieta Rafalska** dziękując za zaproszenie, przypomniała że za miesiąc kończy się jej kadencja jako Przewodniczącej Rady Dialogu Społecznego. W następnej kolejności przewodniczenie obejmie strona związkowa. Poinformowała też, że Prezydent RP podpisał znowelizowaną ustawę o Radzie Dialogu Społecznego, dzięki czemu m.in. korzystnie zmieniło się finansowanie WRDS-ów.

Obecny rząd od początku wspiera politykę prorodzinną, ale także politykę senioralną. To, że społeczeństwo się starzeje widać już wyraźnie. Tego stanu nie zmieni żadna polityka prodzielnociowa. Dopiero dziś podejmowane działania przy zachowaniu trendu wzrostowego mogą za 10, 20 lat tę niekorzystną tendencję wyhamować. Natomiast wydłuża się życie ludzkie ale nie idzie to w parze z poczuciem zdrowotności. Może to wynikać z tego, że dzisiejsi 70-80 latkowie to pokolenie powojenne, wówczas większe było ubóstwo, większe trudy życia, pracy, jak również mniejsza opieka zdrowotna. W celu zwiększenia aktywności osób starszych w życiu społecznym rząd realizuje program rozwoju domów dziennej opieki, domów i klubów seniora. Na ten cel ministerstwo ma określone środki w kwocie 80 mln zł. W ramach programu samorządy mogą aplikować o środki modernizacyjne w wysokości 200-300 tysięcy zł, mogą też otrzymywać środki na comiesięczne utrzymanie w przeliczeniu na jednego uczestnika. Dużym zainteresowaniem, szczególnie w gminach wiejskich, cieszy się program wspierania klubów seniora, czyli mniejszej formy organizacyjnej (do 15 osób), co objawia się wzmożoną aktywizacją osób starszych. Ludzie spotykają się, integrują,

organizują spotkania, przygotowują posiłki itp. Funkcjonuje też rządowy program aktywności osób starszych adresowany do sektora trzeciego: fundacji, organizacji pozarządowych, które mogą przygotowywać oferty związane z działalnością edukacyjną, kulturalną, sportową itp. Dopóki seniorzy będą aktywni, dopóty ich zdrowie i samopoczucie będzie po prostu lepsze. Obecnie zauważalny jest trend, że zwiększa się aktywność fizyczna 40-latków m.in. poprzez siłownię, bieganie; podobnie osoby starsze, np. nordic walking. W tym kontekście gorzej wypada najmłodsze pokolenie, które od gier zespołowych woli gry komputerowe, Internet czy smartfony. Polityka senioralna, szczególnie w kontekście dokonujących się zmian społecznych i demograficznych jest obecnie szczególnym wyzwaniem. Od 1 października 2017 roku został przywrócony wiek emerytalny na poziomie 65 lat mężczyźni, 60 lat kobiety. Pod względem logistycznym i organizacyjnym reforma ta została dobrze wdrożona. Punktem wyjścia było stwierdzenie, że wcześniejsze przejście na emeryturę nie jest koniecznością, określa tylko minimalny wiek emerytalny. Pracodawca nie może takiej osoby wysłać na emeryturę. W świadomości społecznej i medialnej powstało przekonanie, że w pierwszych trzech miesiącach obowiązywania ustawy 420 tysięcy osób przeszło na emeryturę, co nie jest prawdą, gdyż po weryfikacji wniosków ostatecznie liczba wyniosła 317 tysięcy. W strukturze zarejestrowanych wniosków o przejście na emeryturę odsetek osób nieaktywnych zawodowo wyniósł 58% (reńciści czasowo lub trwale niezdolni do pracy, osoby na zasiłku przedemerytalnym, osoby zarejestrowane w powiatowych urzędach pracy). Jeżeli chodzi o skutki finansowe przywrócenia wieku emerytalnego to w pierwszym roku miało to być 2 mld 182 mln zł. Ostateczna kwota wyniosła jednak o 192 mln zł. mniej. Wiele osób, którym wiek umożliwił przejście na emeryturę nie zrobiły tego kalkulując, że dalsza praca z różnych powodów opłaca im się bardziej. W roku 2018 skutki finansowe reformy wynieść mają 10,5 mld zł, a w kolejnym prawie 12,5 mld zł. Jest jeszcze jeden aspekt przywrócenia wieku emerytalnego, w przypadku potrzeby opieki nad wnukami, rodzicami, czy nad chorym partnerem osiągnięcie wieku emerytalnego wraz z wypłacanym świadczeniem ułatwia zadanie dając poczucie stabilności. A wszystko to dokonuje się w sytuacji bardzo korzystnej gospodarczo. Z uwagi na niedobory pracowników na rynku pracy osoby w wieku emerytalnym stają się również potrzebni. Część osób, m.in. prowadzący własną działalność gospodarczą jednocześnie pobiera emerytury i nadal pracuje.

- **Pan Wojciech Kruk** – Pracodawcy RP – podzielił się refleksją na temat systemu emerytalnego. Jest rzeczą oczywistą, że na zadane pytanie czy chcesz pracować dłużej

czy krócej i dostawać emeryturę, większość odpowie krócej. Problemem jest to, że mamy w Polsce jeden z najniższych w Europie współczynników aktywności tej grupy społecznej, która jest w wieku produkcyjnym. Obecny rząd wprowadził reformy, które spowodują w przyszłości pewne efekty ekonomiczne. Po pierwsze opóźnienie o rok rozpoczęcia nauki w szkole, w wyniku czego następne pokolenie wejdzie rok później na rynek pracy. Zejdzie z rynku w wieku 60 i 65 lat. Czyli w przypadku mężczyzn przecięty Polak będzie pracował o 10% krócej, a kobieta ok. 15%. Zatem odłożony przez nich kapitał będzie o tyle mniejszy. Dzisiaj przedsiębiorcy stoją pod ścianą, gdyż nie ma rąk do pracy. Mówca podał przykład firmy, w której w ciągu ostatniego miesiąca 30% sprzedawczyń złożyło wypowiedzenie z pracy. Problem w tym, że wymuszając zwiększenie pensji o kilkaset złotych, jednocześnie nie przyczyniają się one do zwiększenia sprzedaży. W efekcie wznoszą koszty prowadzenia firmy, a spadają zyski. Przedsiębiorca, żeby powetować tę stratę podnosi ceny produktów o 2-3%, co z kolei przyczynia się do wzrostu inflacji. Program 500+ okazał się strzałem w dziesiątkę. Ale jeżeli część społeczeństwa otrzymała pieniądze za nic, to ta druga część powie „my pracujemy więc też chcemy dostać więcej”. Każdy wzrost płacy powinien wynikać ze wzrostu wydajności, to jest ekonomicznie uzasadnione. W Wielkopolsce mamy wspaniałe firmy typu Volkswagen, Solaris. Ale we Wrześni sytuacja ta sprawia, że wszystkie średnie i małe warsztaty rzemieślnicze są bez ludzi. Wynika to z faktu, że Volkswagen przejął wszystkich pracowników. Dzisiaj sytuację w Polsce ratuje 1-2 mln Ukraińców. Reasumując, należy szukać rozwiązań zmierzających do łączenia działań prospołecznych z ekonomicznymi, tak by nie wywoływać presji inflacyjnej w naszym kraju.

- **Pan Jacek Silski** – Konfederacja „Lewiatan” – na wstępie odniósł się do przedmówcy wyjaśniając, że zgodnie ze światowymi badaniami sześciolatki nie są przystosowane do nauki szkolnej. Polityka senioralna i pozyskiwanie ludzi +50 i +60 to wielka szansa dla pracodawców w zdobywaniu pracowników. Skala zatrudnienia w tym przedziale wiekowym to tylko 33,2%. Dla przykładu w Szwecji i Estonii to 44%. Podobnie w innych krajach europejskich. A na Islandii aż 71%. Przed rządem zatem wielkie wyzwanie by ci ludzie chcieli dalej pracować. W tym kontekście mówca polecił portal internetowy www.60+.pl Chodzi o to, żeby wspierać pracodawców tak by chcieli utrzymywać zatrudnienie swoich pracowników nawet po przejściu ich na emeryturę. Zauważył też, że w najbliższym czasie rola powiatowych urzędów pracy powinna się diametralnie zmienić. To muszą być instytucje, które skierują się na aktywizację

zawodową osób starszych.

- **Pan Antoni Odzimek** – Związek Rzemiosła Polskiego – powiedział, że Wielkopolska i Poznań od zawsze były przykładem dla innych regionów Polski. Przypomniał, że z inicjatywy jego środowiska przy poparciu partnerów społecznych udział w posiedzeniu Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Poznaniu wzięła Pani Anna Zalewska Minister Edukacji Narodowej. Tematem był projekt zmiany ustawy o szkolnictwie zawodowym. W efekcie dzięki solidarnej postawie członków Rady wypracowane zostało stanowisko w tej sprawie, za co w imieniu całego polskiego rzemiosła podziękował. Odnosząc się do polityki senioralnej zaproponował, by pomyśleć o ustawie zobowiązującej samorządy do partycypowania w kosztach organizowania jakiejś formy rekreacji, np. wyjazdów integracyjnych dla seniorów. Mówca podjął też temat uzyskania przez Związek Przedsiębiorców i Pracodawców statusu organizacji reprezentatywnej. W związku z tym faktem strona pracodawców zmuszona jest oddać jedno miejsce. Zapytał na jakiej podstawie tak się dzieje, czym to jest uregulowane.
- **Pani Elżbieta Rafalska** – odpowiedziała, że jest to uregulowane zmianą ustawową. Chodzi o to, że wraz z kolejnymi podmiotami uzyskującymi status organizacji reprezentatywnej Rada Dialogu Społecznego, a także jej wojewódzkie odpowiedniki zrobiłyby się tak liczne, że straciłyby sprawność funkcjonowania. Jeżeli chodzi o politykę senioralną i partycypację samorządów w tych działaniach to jest to w gestii włodarzy poszczególnych samorządów, to oni decydują co jest dla nich priorytetem, jaka jest kolejność. Odpowiadając na kwestię dotyczącą powiatowych urzędów pracy Pani Minister zgodziła się, że powinny zmienić formułę działania, bo jeżeli musimy sięgać do długotrwale bezrobotnych, bo kiedy ich zaktywizować zawodowo jak nie teraz. Chodzi o to, że jak nie wypracują stażu pracy upoważniającego do pobierania najniższych świadczeń, to zasilą szeregi klientów pomocy społecznej. Zatem powiatowe urzędy pracy stają przed zupełnie nowym wyzwaniem musząc wyjść ze schematów dotychczasowego postępowania.

Pani Minister zauważyła, że był taki czas gdy w Polsce rozwiązywano bezrobocie mówiąc „niech wyjeżdżają”, bo tu nie ma pracy, lecz teraz ponosimy tego konsekwencje. Bo część tych którzy wyjechali, pozakładali tam rodziny, tam wysłali dzieci do szkół, przez co trudniej jest im teraz wrócić. Trzeba więc zrobić wszystko by mimo to zachęcać do powrotów, a także żeby chęć do wyjazdu malała, żeby tu w Polsce widzieli swoje szanse. Styl i sposób wprowadzenia wydłużenia wieku

emerytalnego nigdy nie spotkał się ze społeczną akceptacją. Ustawa emerytalna powinna być prawem stabilnym dającym poczucie bezpieczeństwa i zaufania do instytucji państwowych. Warto też podkreślić, że elementami sprzyjającymi zatrudnieniu osób starszych są: poczucie bezpieczeństwa, kultura pracy, mniejsza ilość stresu. Pracownik gdy poczuje się doceniany i szanowany będzie chętniej do tej pracy przychodził, chętniej ją podejmie czy przedłuży. Co istotne, zmienia się sytuacja zdrowotna Polaków, szczególnie młodych pokoleń. To już nie choroby nowotworowe czy internistyczne, a kondycja psychiczna staje się dominującym problemem. Coraz częściej występują lęki, depresje, czy nieradzenie sobie ze stresem. To zmienia postrzeganie rynku pracy. Polacy nie chcą już pracować ryzykując utratę czy pogorszenie zdrowia. Rosnąca potrzeba konsumpcji również na ten rynek oddziałuje. Dzisiaj stopa zastąpienia wypłacalności z tytułu składek, które wpływają jest najwyższa od lat gdyż rosną wynagrodzenia, a spada bezrobocie. Jest zatem 80% pokrycia wypłacanych składek, a 20% stanowi dotacja. Nie można powiedzieć, że ZUS jest dzisiaj bankrutem.

- **Pan Krzysztof Małecki** – Forum Związków Zawodowych – podziękował Pani Minister za zwrócenie uwagi na miękkie elementy zatrudnienia. Przypomniał, że strona związkowa akcentowała je już w 2013 roku, gdy podwyższany był wiek emerytalny. Polityka senioralna ma dwa oblicza, pierwsze dotyczy tych, którzy już przeszli na emeryturę i są nieaktywni zawodowo. Zaś drugi aspekt to ci, którzy mogliby pracować dłużej ale nie chcą z uwagi na wspomniane miękkie elementy zatrudnienia. Mówca zadał pytanie: czy jest możliwość odmrożenia wzrostu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz odmrożenia wysokości odpisu na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych.
- **Pan Jarosław Lange** – NSZZ „Solidarność” – powiedział że Fundusz Ubezpieczeń Społecznych ma z roku na rok coraz większe problemy. Wynika to z fatalnej demografii i dzietności. Dziś współczynnik urodzeń wynosi 1,4. To i tak lepiej niż kilka lat temu. A powinniśmy mieć co najmniej 2, a nawet 2,2. W perspektywie kilkudziesięciu lat, jeśli nic się nie zmieni FUS będzie miał ogromne problemy. Może warto w różnych gremiach, np. na poziomie Rady Dialogu Społecznego mówić o stworzeniu programu mającego na celu zwiększanie dzietności. Programy typu 500+ są udane, ale niewystarczające. Drugi problem dotyczy poziomu minimalnych emerytur, który czasem nie pozwala przeżyć z miesiąca na miesiąc. A także wypełnienie luki finansowej w przypadku osób, których emerytura w przyszłości nie

osiągnięciu poziomu minimalnego. Trzeba mieć świadomość, że wyższe płace to w przyszłości wyższe emerytury, a także stabilniejsza pozycja systemu emerytalnego. Kolejny problem, to od czego odprowadzana jest składka na ubezpieczenie społeczne. Trzeba doprowadzić do tego, żeby ta składka była odprowadzana od wszystkich przychodów z pracy, a nie ze stosunku pracy. Ostatnią ważną kwestią byłoby stworzenie programów emerytalnych, ale musiałyby one być na tyle niezmiennie, stabilne i pewne, by ludzie mogli im zaufać.

- **Pani Minister** wyraziła zadowolenie, że członkowie Rady dostrzegają jak ważne są elementy poczucia bezpieczeństwa i kultury pracy, czyli czynniki społeczne, miękkie. Zmiany te wynikają z faktu, że zmienia się struktura rynku pracy. Kiedyś funkcjonował rynek pracodawcy, gdy na jedno miejsce było kilku czy kilkunastu chętnych. Dziś to się zmienia w kierunku rynku pracowników, ale kultura pracy powinna być od tych czynników niezależna. Pracownik, który będzie się dobrze czuł w miejscu pracy, będzie chciał w niej pozostać i pracę świadczyć jak najdłużej. Jeśli chodzi o odmrożenie kwoty bazowej, to jest już ta zmiana w budżecie. Kwota ta będzie odmrożona na poziomie 2,3%. Jeśli chodzi o problem demografii, to Polska znajduje się już w pułapce niskiej dzietności. Czyli nie zmienimy tego, że maleje liczba kobiet, które są w wieku, w którym powinny rodzić. Zatem mimo, iż wzrasta liczba dzieci drugich i trzecich, to nadal spada liczba tych kobiet, które mogłyby mieć dzieci. Do tego wciąż wzrasta wiek kobiet rodzących pierwsze dziecko, już nie w wieku 20-24 lat, ale 28 i więcej. To powoduje, że na drugie dziecko zwyczajnie brakuje już czasu. Nie mówiąc, że coraz częstszym problemem staje się samo zajście w ciążę, albo świadoma rezygnacja z macierzyństwa. Jeśli chodzi o najniższe emerytury, to państwo będzie musiało dokładać do pewnego poziomu, jednak jeśli jedni przepracowali 20 lat a inni 40, to te świadczenia muszą być zróżnicowane. Pewnych rozwiązań nie da rady cofnąć nawet najbardziej prospołeczny rząd. Ozusowanie umów-zleceń do wysokości minimalnego wynagrodzenia, wprowadzenie stawki godzinowej, to wszystko porządkuje rynek pracy. Tzw. umowy śmieciowe były reakcją na kryzys. Obecnie mimo braku kryzysu, umowy te pozostały. Potrzebne jest też monitorowanie systemu orzecznictwa o niepełnosprawności, czy sytuacji w których fundusz chorobowy notuje miliardowe straty związane z nagminnymi zwolnieniami lekarskimi, szczególnie młodych ludzi. Zatem jest jeszcze wiele systemowych rozwiązań do zrobienia czy unormowania.
- **Pan Wojciech Kruk** powiedział, że przy Wielkopolskiej Izbie Przemysłowo-

Handlowej i Związku Pracodawców RP działa już od lat Centrum Arbitrażu i Mediacji Społecznych, gdzie prowadzonych jest po kilkaset mediacji rocznie. To jest program wspierany początkowo przez Ministerstwo Gospodarki, a obecnie przez Ministerstwo Sprawiedliwości. Na kanwie tego trzy miesiące temu podpisane zostało porozumienie o powołaniu Wielkopolskiego Centrum Mediacji Pracowniczej. To jedyny taki przykład w Polsce. Stąd gorąca prośba o zainteresowanie, życzliwość i pomoc w przełamywaniu barier. Spór między pracownikiem a pracodawcą można rozwiązać w drodze mediacji.

- **Pani Jolanta Kucharzak** – Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Poznaniu – dodała, że z myślą o młodym pokoleniu samorząd województwa wielkopolskiego wspiera młodych mediatorów rówieśniczych ucząc ich mediacji w szkołach. Stąd przyszli pracodawcy i pracownicy posiadają będą nawyki, które mogą okazać się pomocne w trudnych sytuacjach związanych z rynkiem pracy.
- **Pan Przewodniczący** podziękował Pani Minister za przybycie i udział w posiedzeniu Rady.

2. Sprawy bieżące

- **Pan Przewodniczący** przypomniał o zaplanowanym na 5 grudnia kolejnym posiedzeniu Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Poznaniu.
- **Pan Jacek Silski** zaproponował, popierając wniosek Pana Jarosława Lange, żeby w ramach Rady Dialogu Społecznego powstał zespół zajmujący się zwiększaniem aktywności zawodowej osób 50+ i 60+.

Oprac. Biuro Obsługi WRDS
w Poznaniu Protokolant: Przemysław Belka

Zbigniew Hoffmann
Przewodniczący

Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego
w Poznaniu